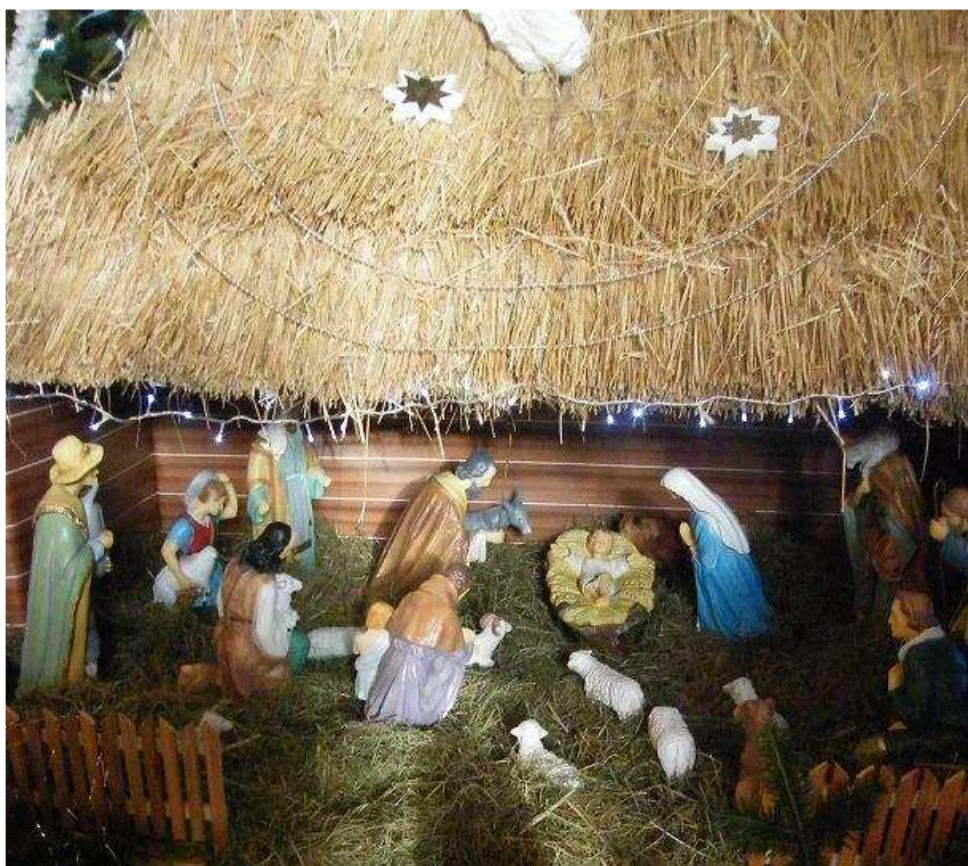

Parafia p.w. Świętej Małgorzaty D.M.

97-216 Czerniewice

tel. 044 – 7104074

www.diecezja.lowicz.pl



6 stycznia.

Objawienie Pańskie niesie radosną informację: Bóg nie jest Bogiem jednego narodu. Jest Bogiem wszystkich. Trzej Magowie ze Wschodu idąc za gwiazdą, doszli do prawdziwego Boga, spotkali prawdziwego Bożego Syna. Nikt ich nie zmuszał, do wyboru właśnie tej gwiazdy na przewodniczkę. Dokonali go dobrowolnie i dobrze na tym wyszli.

INFORMATOR PARAFIALNY

Nr 2 – 10 STYCZNIA 2010r.

**CHRZEST PAŃSKI
PIERWSZA NIEDZIELA ZWYKŁA**

konto: 95 89850004 0010 0143 3870 0001

Chrzest Jezusa.

Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcić was będzie Duchem Świętym i ogniem. Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił na Niego, w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie”.



Jakże bardzo musiał być zaskoczony Jan, kiedy zobaczył przed sobą Jezusa – Mesjasza? Jak bardzo musiał zdziwić się prostotą okoliczności, w jakich Jezus-Mesjasz przyszedł do niego. W tamtym momencie inicjatywę dialogu przejął Bóg. Ludzkość reprezentowana przez Jana Chrzciciela mogła usłyszeć Boże orędzie, zawierające się w jednym zdaniu: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie”.

Ta prawda o bóstwie i człowieczeństwie Jezusa, publicznie objawiona przez Boga nad Jordanem, znacznie przerosła ludzką wyobraźnię i ludzkie możliwości poznawcze. Potrzeba było kolejnych dni, miesięcy, lat wędrówki, nauczania, licznych uzdrowień, cudów rozmnożenia chleba, wskrzeszania umarłych...A wreszcie wielkiego cierpienia, osamotnienia i okrutnej niewinnej śmierci Jezusa na Kalwarii. I dopiero tam, stojąc pod krzyżem, na którym Jezus umarł z miłości do ludzi, reprezentujący nas rzymski żołnierz, uznał prawdę tych słów, które rozległy się wcześniej nad wodami Jordanu: Setnik, wpatrzony w zmaltretowane ciało Jezusa, powiedział o Nim: „*Prawdziwie, ten był Synem Bożym*” (Mt 27,54).

Nasuwa się tu pytanie: ile musi upłynąć czasu, ile lat? Ile musi wydarzyć się cudów w moim życiu, abym uznał wielkość i znaczenie mojego chrztu?

Chrzest jest wydarzeniem nadprzyrodzonym, chwilą spotkania człowieka z Bogiem.

Chrzest, w historii naszego ziemskiego i wiecznego życia, jest tym momentem, w którym Bóg nad każdą i każdym z nas wypowiada swoje orędzie:

Piotrze, Andrzeju..., Mario, Anno... Ty jesteś moim umiłowanym dzieckiem!

I jednego możemy być pewni. Na moim chrzcie obecny był Bóg, największy z królów, Pan i Stwórca wszechświata. To on nazwał mnie po imieniu i wyprawił mnie w życiowy rejs.

Celem mojego życiowego rejsu jest Niebo.

Dlatego dziś, w niedzielę Chrztu Pańskiego, jako ludzie ochrzczeni możemy życzyć sobie nawzajem, abyśmy szczęśliwie i bezpiecznie, wszyscy dopłynęli do portu, do bram Nieba.

OGŁOSZENIA

1. Od następnej niedzieli zapisuję chętne osoby na całonocne czuwanie przed obrazem Matki Bożej w Częstochowie. Wyjeżdżamy 5 lutego, tj. w piątek o godz. 17.30 z Placu JP II. Koszt przejazdu 25 zł /wpłacone przy zapisie/.
2. Zapisuję na Bal Walentynkowy.
3. Informuję, że dzieci i młodzież z parafialnych zespołów „Ichtis” i „Angels” wyjeżdżają w najbliższą sobotę, tj. 16. I. 10 na pokaz artystyczny do parafii Lubania z Placu JP II o godz. 16.00.
4. W nadchodzącym tygodniu wspólnie z Ks. Waldemarem odwiedzimy mieszkańców:
13 I /środa/ od godz. 10.00 – Annów –rozpocniemy z przeciwnych stron ku środkowi.
14 I /czwartek/ od godz. 10.00 – Dąbrówka –rozpocniemy z przeciwnych stron ku środkowi.
15 I /piątek/ od godz. 10.00 – Studzianki Nowe za lasem, tzw. Wrzaski;
od godz. 10.00 - Małe Czerniewice za CPN po obu stronach trasy.
16 I /sobota/ od godz. 10.00 – Czerniewice, ul. Mazowiecka po stronie kościoła /rozpocniemy od p. Ajdukiewicz w kier. Oś. Skarpa/.
Zgodnie ze zwyczajem proszę podjechać pojazdem na godz. 10.00.



ZE WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ ODESZŁA:

Śp. Genowefa Staruch – pokój jej duszy.



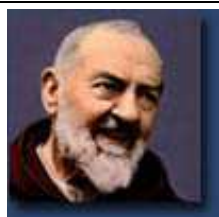
UŚMIECHNIJ SIĘ

Mężczyzna z miasta przejeżdża na wsi kurę. Woła chłopca i pyta:

- Czy to wasza kura?
- Nie. My takich płaskich nie mamy.

Nauczycielka matematyki pyta Jasia:

- Jeśli twój tata wyjdzie z domu o osiemnastej załatwić jakąś sprawę i zajmie mu to dwie i pół godziny, to o której godzinie wróci?
 - O czwartej nad ranem.
 - Jak to?!!
 - Bo jak tata załatwia jakąś sprawę, to zaraz musi to oblać!
-
- Panie dyrektorze, czy mógłbym otrzymać dzień urlopu, by pomóc teściowej przy przeprowadzce?
 - Wykluczone!
 - Bardzo dziękuję, wiedziałem że mogę na pana liczyć.



Z życia o. Pio

W 1896r., pewnego świątecznego dnia, w którym odbywał się jarmark, Francesco wraz z ojcem, na grzbiecie osła, udali się do Avellino. Celem wyprawy było sanktuarium św. Pellegrina – męczennika. W świątyni wypełnionej wiernymi, głośno modlącymi się, płaczącymi, ojciec i syn

odmawiali pacierze. Uwagę Francesca przykuł obraz wielkiej wiary: biedna kobieta z ludu trzymała w ramionach zniekształcone dziecko. Zatrokana matka płakała i modliła się, prosząc o łaskę dla niego. Poruszony Francesco, wpatrzony /cd. str. 4/

INTENCJE

PONIEDZIAŁEK 11. 01. 2010

9.00 int. wolna.

WTOREK 12. 01. 2010

9.00 int. wolna.

ŚRODA 13. 01. 2010

16.00 Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Za +Czesława Jańskiego;

+Jadwigę Bonecką /int od rodziny Głowackich/;

+Janinę Kijewską /popogrzebowa/;

+Halinę Gil /popogrzebowa/;

+Genowefę Staruch /int. od córki z rodziną/;

+Mariusza Gieracha /int. od brata Roberta z rodziną/.

CZWARTEK 14 .01. 2010

9.00 int. wolna.

PIĄTEK 15. 01. 2010

9.00 int. wolna

SOBOTA 16. 01. 2010

9.00 int. wolna.

NIEDZIELA 17. 01. 2010

9.00 Za zmarłych Parafian;

Za +Mariusza Gieracha /int. od rodziny Skoniecznych/.

12.00 O Boże błogosławieństwo dla Sebastiana Szadkowskiego z racji 18 rocznicy urodzin /int. od rodziców i braci/;

O zdrowie i wszelkie łaski dla Stanisławy Sobczak z racji 80 rocznicy urodzin.

16.00 Za +Stanisławę, Teodorę i Henryka Duchnowskich.

w kobietę u stóp ołtarza świętego, cierpiał, modlił się i płakał razem z nią. W pewnej chwili kobieta zmęczona modlitwą i rozdrażniona długotrwałym cierpieniem, w geście, nie wiadomo, wiary czy desperacji, rzuciła dziecko na ołtarz. I chory malec stanął na własnych nóżkach. Został całkowicie uzdrowiony. Matce trudno było uwierzyć własnym oczom, krzyczała, by wyrazić swą radość i podziękowanie. W sanktuarium podniosła się wrzawa, wszyscy próbowali dotrzeć do ołtarza, przekazywali sobie informacje o wydarzeniu; wszyscy chcieli zobaczyć, by uwierzyć. To już rozhukany tłum. Z entuzjazmem ludzi południa od razu uderzyli w dzwony, by obwieścić miastu nadzwyczajną nowinę.

Ten cud św. Pellegrina wskazuje „na zapowiedź wielu cudownych rzeczy, które Bóg działał później przez ojca Pio”/ojciec Raffaele/.
